

O wielostylowości w XIX-wiecznych protokołach zebrań

ANNA WOJCIECHOWSKA
(Zielona Góra)

1. W uniwersum mowy jest niewiele gatunków cechujących się stałą przynależnością do konkretnej sfery komunikacyjnej, niepodzielnie związanych z określonym stylem funkcjonalnym (Witosz 2005: 151). Stosunkowo znaczną „wiernością” cechuje się protokół, który przypisujemy do sfery administracyjno-prawnej i stylu urzędowego (urzędowo-kancelaryjnego, administracyjnego, oficjalnego)¹. Nie znaczy to jednak, że w realizacjach tekstowych protokołu występują wszystkie wykładniki stylu typowego² oraz uznawany za charakterystyczny dla stylu urzędowego racjonalny, normatywny i bezosobowy punkt widzenia (Bartmiński 1990: 117). Widzimy to wyraźnie, gdy – pamiętając, że każdy gatunek jest tworem historycznym i kulturowym (Gajda 1993: 245–246) – patrzymy na protokół przez pryzmat jego przemian i wewnętrznej dyferencjacji.

W polskim piśmiennictwie użytkowym *protokół* (XVII w.) początkowo oznaczał pierwopis dokumentujący przebieg zdarzenia sądowego (Bańkowski

¹ Zarówno status *stylu urzędowego*, jak i jego nazwa były przedmiotem dyskusji językoznawców, co zwięźle przedstawia odpowiedni rozdział *Przewodnika po stylistyce polskiej* (Malinowska 1995: 431–432). Ze względu na duże zróżnicowanie komunikacji w sferze administracyjno-prawnej zainteresowanie badaczy budzi też kwestia wewnętrznej dyferencjacji polszczyzny urzędowej. Zwykle wyróżnia się wariant *urzędowo-prawny* i *urzędowo-kancelaryjny* (Wojtak 1993: 147). E. Malinowska proponuje uzupełnienie tego podziału – przyjmuje jako termin nadrzędny nazwę *odmiana urzędowa* i wyróżnia trzy jej warianty: *język prawny*, *kancelaryjny* i *retoryczny*. Zwraca także uwagę na możliwość dokonywania dalszych rozróżnień w obrębie każdego z wariantów (Malinowska 2009: 60–62).

² Większość badaczy przyjmuje za M. Wojtak, że są cztery typowe, tj. mające status cech dyferencjalnych, wyznaczniki stylu urzędowego: dyrektywność, bezosobowość, precyzyjność i standardowość (Wojtak 1993: 147–158; zob. także: Wyderka 1990, Malinowska 1995, 2001).

2000, Szymański 2001: 479–480), z czasem zaczęto używać tego terminu także w innych znaczeniach. Zapisy protokolarne funkcjonowały przede wszystkim w tzw. księgach wpisów, które do końca XVIII w. na ziemiach polskich powszechnie służyły utrwalaniu działań kancelaryjnych, a w dobie zaborów i po odzyskaniu niepodległości – gdy w urzędach stały się formą uzupełniającą³ – wciąż znajdowały zastosowanie jako protokolarze zebrań (Nawrocki 1998: 160). Wraz z rozwojem gatunku wyodrębniły się odmiany gatunkowe o mniej lub bardziej wyrazistych wyznacznikach. Można wśród nich zauważyć dwa podstawowe typy: 1) pisemną relację z przebiegu obrad, np. *protokół rozprawy sądowej*, *protokół posiedzenia (zebrania)*; 2) dokument sporządzony przez osobę uprawnioną, zawierający opis dokonanych przez nią czynności i stwierdzonych faktów, np. *protokół notarialny*, *protokół zdawczo-odbiorczy*, *protokół przesłuchania*. Współcześnie protokół zalicza się do typowych dokumentów administracyjnych, a w opracowaniach normatywnych można znaleźć szablony i dyrektywy dotyczące sporządzania poszczególnych odmian gatunkowych⁴. Wobec długiej tradycji i wewnętrznego zróżnicowania gatunku, podczas analizy konkretnych realizacji tekstowych należy uwzględnić: po pierwsze – odmianę protokołu (podgatunek), po drugie – okres, w którym dane teksty powstały (etap ewolucji gatunku).

W niniejszych rozważaniach przedmiot zainteresowania ograniczony został do odmiany określanej jako *protokół posiedzenia (zebrania)*, ramy chronologiczne obejmują zaś drugą połowę XIX w. – okres, w którym model tekstowy podgatunku był kształtowany w praktyce komunikacyjnej. Badania nad obszernym zbiorem rękopisów⁵ pozwalają zauważyć, że protokoły posiedzeń dobrze odzwierciedlają okoliczności, w których powstawały, są tekstami zanurzonymi w szeroko rozumianym kontekście kulturowym: determinowanymi sytuacją komunikacyjną (najbliższy kontekst wypowiedzi), jej typem (kontekst socjokul-

³ Od XIX w. księgi wpisów były zastępowane aktami spraw.

⁴ Informacje takie można znaleźć m.in. w *Kodeksie postępowania administracyjnego* (Domańska, Kędzióra, Radziwiłł, Twardowska-Mędrək 2004: 123-127), w podręcznikach pracy biurowej (Kienzler 1999: 112–116; Komosa 1995: 35–37) i poradnikach (Markowski 2000: 167–169; Zaśko-Zielińska, Majewska-Tworek, Piekot 2008: 236–239).

⁵ Są to księgi protokołów zebrań następujących polskich organizacji: Towarzystwa Biblioteki Polskiej w Rumunii, Towarzystwa Lekarzy Podolskich w Kamieńcu Podolskim, Towarzystwa Oszczędności Kobiet we Lwowie, Towarzystwa Polskiego Wzajemnej Pomocy i Dobroczynności w Konstantynopolu, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczenia się oraz Opieki nad Dziećmi „Warta” w Wielkim Księstwie Poznańskim, Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim.

turowy: zebranie) oraz rodzajem działalności społecznej, którą utrwalają (kontekst ogólnokulturowy: działalność oparta na dobrowolnej przynależności, wspólnocie zainteresowań i dążeń)⁶. Analizy rękopisów prowadzą również do wniosku, że protokół posiedzenia, podobnie jak wiele innych gatunków użytkowych, można uznać za twór wielostylowy.

Celem szkicu jest zwrócenie uwagi na czynniki, które się wiążą z wielostylowością badanej odmiany gatunkowej oraz na niektóre przejawy owej wielostylowości. Na początku zostaną zasygnalizowane wybrane aspekty genologicznej złożoności protokołu zebrania oraz swoistej dla tego podgatunku konfiguracji cech stylistycznych. Następnie skoncentrujemy się na ukazaniu względnego bogactwa rejestrów, które można obserwować w badanych tekstach.

2. Większość zachowań językowych realizuje jednocześnie cechy kilku wzorców, toteż podczas charakterystyki gatunku bardzo ważne jest dostrzeganie jego genologicznej złożoności (Witosz 2005: 44). Na podstawie rękopisów można stwierdzić, że złożoność jest składnikiem wzorca gatunkowego protokołu posiedzenia i ujawnia się na jego różnych płaszczyznach. Za szczególnie istotne dla ukształtowania stylistycznego tekstów i za decydujące o wielostylowości tej odmiany gatunkowej uznać należy dwa zjawiska.

Pierwsze z nich to wielotorowy układ intencji. Celem protokołu jest deskrypcja przebiegu obrad, wierna (szczegółowa, zgodna z chronologią i obiektywna) relacja z przebiegu zebrania grupy osób. Głównemu zamysłowi komunikacyjnemu jest podporządkowany układ kroków illokucyjnych, przewidywalny i zgodny ze scenariuszem komunikacyjnym posiedzenia (np. przewodniczący otwiera obrady, prosi sekretarza o odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, prosi o odczytanie korespondencji i sprawozdań z wykonanych zadań, udziela głosu uczestnikom posiedzenia, ogłasza podjęte uchwały, zamyka posiedzenie). Oprócz tego ujawniają się intencje poboczne, które można odtworzyć na podstawie streszczanych i przytaczanych w protokole wypowiedzi uczestników zdarzenia. W rezultacie w protokołach obserwujemy różnorodność utrwalonych aktów mowy. Odnotowywane są zarówno akty typowe dla zdarzenia – informatywne (asercje, pytania o informacje), obligatywne (prośby, polecenia, propozycje, zobowiązania) i konstytutywne (uchwała, mianowanie, podziękowanie) –

⁶ Każdy tekst powstaje w określonych kulturowo okolicznościach, jest powiązany z węższym i szerszym kontekstem (Gajda 1993: 249–250), każdy jest realizacją jakiegoś wzoru językowego zachowania się i odzwierciedla konkretne potrzeby komunikacyjne (Borawski 2000: 158).

jak też wypowiedzi mało spodziewane w gatunku urzędowo-kancelaryjnym (np. ekspresywy wyrażające podziw, dezaprobatę, wdzięczność, współczucie, gniew, żal)⁷.

Druga ważna właściwość to nawiązania do innych bytów genologicznych, a zwłaszcza przytoczenia występujące na prawach segmentu w obrębie korpusu protokołu. Wstawki innogatunkowe⁸ typu: list, regulamin, instrukcja, statut, raport, przemówienie, recepta itp. realizują reguły innego wzorca gatunkowego i mają własną wewnętrzną organizację, są jednak podporządkowane celom protokołu, tworząc wspólnie z nim strukturalną i komunikacyjną całość. Występowanie takich segmentów jest determinowane kontekstem, zarówno najbliższym, jak i socjokulturowym; w większości badanych rękopisów można zauważyć przytaczanie korespondencji towarzystwa (pisma/listy), stosunkowo często spotykanym zabiegiem jest wkomponowanie w tekst protokołu przemówienia (zwykle jego fragmentu), niektóre wstawki natomiast ściśle odzwierciedlają specyfikę i potrzeby danej wspólnoty, np. instrukcja biblioteczna pojawia się wyłącznie w dokumentacji Towarzystwa Biblioteki Polskiej, a recepty tylko w protokołach Towarzystwa Lekarzy Podolskich.

3. Protokół nie mieści się w centrum kategorii stylistycznej, którą tworzy styl urzędowy, dlatego wydaje się uzasadnione, by charakterystykę stylistyczną badanych tekstów zawęzić do wyróżników *stylu gatunku* (Wojtak 2004a: 26–27, 2007: 19). Tak sprofilowana analiza prowadzi do wniosku, że badanej odmianie gatunkowej przysługuje specyficzny układ cech i że cechy te są stopniowalne, ponieważ reguły wyboru ich wykładników wiążą się z funkcjonowaniem wariantów wzorca gatunkowego. Zagadnienia te zostały szerzej omówione w innym miejscu (Wojciechowska 2012), tu więc można poprzestać na przywołaniu najważniejszych ustaleń oraz ich uzupełnieniu.

Wśród właściwości stylistycznych protokołu posiedzenia dają się wyodrębnić trzy grupy cech: prymarne (podstawowe, decydujące o specyfice gatunku), sekundarne (dopełniające) oraz peryferyjne. Cechy prymarne: szablonowość, rzeczowość i oficjalność, ściśle powiązane z celem komunikacyjnym gatunku, są w pełni realizowane w wariacie kanonicznym, natomiast osłabiane we wzorcach alternacyjnych. Spośród właściwości dopełniających najmocniejszą pozy-

⁷ Nawiązujemy tu do kognitywnej klasyfikacji aktów mowy (Tabakowska [red.] 2001: 207–210).

⁸ *Tekst w tekście* bywa różnie nazywany przez badaczy. Tu przyjmujemy za A. Wilkoń termin *wstawka* (Wilkoń 2001, 2002: 239–240).

cję zajmuje formuliczność, nieco słabszą precyzyjność, wyraźnie mniejszą rolę w protokole posiedzenia – w porównaniu z innymi wypowiedziami urzędowo-kancelaryjnymi – zdają się odgrywać: bezosobowość i dyrektywność. W wariantach alternacyjnych wzorca protokołu posiedzenia ujawniają się ponadto cechy peryferyjne: dialogowość, ekspresywność i perswazyjność. W wariacie kanonicznym są one tonowane lub neutralizowane, ponieważ jednak mają wyraziste i powtarzalne wykładniki, trzeba się zgodzić z tym, że protokół posiedzenia dopuszcza ich obecność. Szablonowość i formuliczność wiążą się ze spetryfikowaną i kliszowaną strukturą gatunku, pozostałe cechy są uwarunkowane pragmatyką i/lub genezą użytych środków.

Z kolei przyjęcie szerszej niż styl gatunku perspektywy badawczej pozwala zauważyć, że na poziomie wykonania protokół posiedzenia zbliża się wyraźnie do innych gatunków użytkowych. Do cech wspólnych⁹ zaliczają się przede wszystkim standaryzacja wypowiedzi (szablonowość i formuliczność) oraz precyzyjność. Protokoły z innymi tekstami użytkowymi łączy również to, że oprócz tendencji do harmonizowania i ujednociania środków występują w nich kontrasty stylistyczne (oficjalność – potoczność, informacyjność – perswazyjność, hieratyczność – kolokwialność, bezosobowość – personalizacja).

4. Z genologiczną złożonością protokołów posiedzeń i swoistą dla tej odmiany gatunkowej konfiguracją cech stylistycznych koresponduje różnorodność na poziomie genezy użytych środków. Można ją obserwować przede wszystkim na płaszczyźnie leksykalnej protokołów¹⁰.

W rękopisach oprócz słownictwa neutralnego (wspólnoodmianowego)¹¹ występują jednostki leksykalne o mniej lub bardziej ograniczonym zakresie użycia, które mogą być traktowane jako leksemy o nacechowaniu odmianowo-stylistycznym (zgodnie z prymarną przynależnością do danej odmiany języka), chronologicznym (środki dawne, przestarzałe, wychodzące z użycia) lub teryto-

⁹ O cechach zbliżających gatunki urzędowe do innych typów piśmiennictwa użytkowego pisze M. Wojtak (2004b: 139).

¹⁰ Różnorodność środków ujawnia się też na płaszczyźnie morfologicznej i składniowej.

¹¹ Przyjmuje się, że w zasobie leksykalnym polszczyzny istnieje słownictwo o zasięgu uniwersalnym, możliwe do użycia w większości sytuacji komunikacyjnych. Dla jego nazwania często używa się określenia *słownictwo wspólne (wspólnoodmianowe)*, które zaproponowali D. Buttler i A. Markowski. Według nich jednostki leksykalne zaliczone do słownictwa wspólnego można zdefiniować wyłącznie przez negację, są to mianowicie wyrazy nieerudycyjne (nieoficjalne), niespecjalistyczne i nieekspresywne (Buttler, Markowski 1991: 109; Markowski 1992: 20).

rialnym (regionalizmy)¹². Dwie zasadnicze grupy tworzą: słownictwo współnoodmianowe i słownictwo nacechowane oficjalnością. Pojawia się także leksyka spoza rejestru neutralnego i oficjalnego polszczyzny, niecharakterystyczna dla badanego gatunku – jednostki waloryzujące i nacechowane emocjonalnie, nacechowane chronologicznie i nacechowane terytorialnie.

4.1. Obecna w protokołach leksyka współnoodmianowa wiąże się przede wszystkim z polem tematycznym ‘ja wobec ludzi’. Nazywa ona: ‘stosunki międzyludzkie – ogólnie’¹³, np. *każdy, wszyscy, wzajemnie, pomoc, poświęcać się, rozmawiać, spotkanie, zbierać się*, ‘stosunki przyjacielskie i towarzyskie’, np. *kolega, koleżanka, koleżeński, pan, pani, towarzystwo, radzić, popierać*, oraz ‘stosunki służbowe’, np. *dyskusja, kontrola, obowiązek, pozwolenie, wynajmować, zastępować*.

Druga ważna grupa słownictwa jest determinowana instytucjonalnym charakterem utrwalanego w protokołach komunikowania – dotyczy ‘urzędu’, np. *biuro, dyrekcja, komisja, ogłaszać, otwierać, podpis, przewodniczący, sekretarka, sekretarz, zebranie, dokument, kopia, lista, pismo, spis, zawiadomienie*.

We wszystkich badanych protokołach można obserwować leksykę z kręgu ‘zwyczaj i obyczaj’, np. *dziękować, witać się, żegnać się, życzyć, obchodzić, święto, tradycyjny, imieniny, kolęda, opłatek, szopka, pogrzeb, pomnik, rocznica, uroczysty*. Decydują o tym i sytuacja komunikacyjna (podczas zebrań występują liczne zachowania grzecznościowe i ceremonialne), i uwarunkowania historyczne, które sprzyjają językowemu eksponowaniu rodzimych tradycji (okres zaborów).

O obecności danej grupy słownictwa współnoodmianowego decyduje także profil wspólnoty, której działania są w protokołach utrwalane. Protokoły Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych odznaczają się więc występowaniem słownictwa z kręgu ‘malarstwo i rzeźba’ (np. *malować, rzeźbić, figura, obraz, portret, rzeźba, wystawa, malarz, rzeźbiarz*); w dokumentacji Towarzystwa Lekarzy Podolskich są bogato reprezentowane nazwy z grup tematycznych: ‘części ciała’ (np. *czoło, kość, mięsień, nerwy, powieka*), ‘chorowanie i choroby’ (np. *cierpieć, paraliż, pogorszenie, poprawa, ropieć, zapalenie*) czy ‘leczenie’ (np. *badanie, przepisać, maść, plaster, doktor, pacjent*); a rękopis Towarzystwa Rolni-

¹² Dychotomiczny podział słownictwa na nienacechowane (neutralne) i nacechowane (o ograniczonym zakresie użycia) stosuje wielu badaczy, nie tylko w odniesieniu do współczesnego materiału leksykalnego (np. Dubisz 2001, Umińska-Tytoń 2001).

¹³ Nazwy grup i przynależność leksemów za A. Markowskim (1992).

czego obfituje w leksykę z kręgów ‘rośliny’ (np. *siać, nasiona, odmiana, koniczyna, ląka, siano, pszenica, żyto, zboże, kartofel, ziarno*) czy ‘zwierzęta’ (np. *cielę, krowa, owca, wół, obora, hodowla, pastwisko, rasa*)¹⁴.

Obligacje gatunkowe dopuszczają pojawianie się słownictwa współnoodmianowego z innych pól tematycznych, co ma bezpośredni związek z kontekstem sytuacyjnym. Przykładowo potrzeba ustalenia miejsca, w którym będą się odbywać zebrania (wybór lokalu, jego wynajem, remont, urządzenie itp.) implikuje obecność słownictwa skupionego wokół centrum ‘mieszkanie i jego wyposażenie’, np. *dom, korytarz, kuchnia, mieszkanie/pomieszkanie, sala, pokój, piętro, regał, szafa, skrzynia, serwetka, przeprowadzka, wprowadzić się, remont, porządek, sprzątać*.

W świetle przynależności stylowej protokołu mało oczekiwana jest obecność słownictwa współnoodmianowego nazywającego ‘uczucia, emocje, oceny uczuciowe i emocjonalne’, np. *honor, miłość, radość, szanować, wdzięczność, współczucie, żal; biedny, sympatyczny, śliczny, czule, nieładnie, serdecznie, strasznie, dopiero, niestety*¹⁵.

4.2. Kontekst socjokulturowy gatunku decyduje o tym, że w protokołach zebrań powszechnie występują jednostki nacechowane oficjalnością. Jest to przede wszystkim leksyka specjalna, w tym – należąca do odmiany naukowej i zawodowej. Obejmuje ona słownictwo typowe dla sfery komunikacyjnej gatunku: prawno-administracyjne i ekonomiczne oraz związane wyłącznie z daną wspólnotą (zależne od profilu określonego towarzystwa), należące do takich dziedzin, jak medycyna, rolnictwo, edukacja, sztuki piękne. Oto przykłady:

– prawo i administracja, np. nazwy osób: *adwokat krajowy, diurnista, wnioskodawca*; nazwy dokumentów: *alegat, akt notarialny, kurenda, nowela egze-*

¹⁴ Gdy wyrazy współnoodmianowe występują w tekście w izolacji, ich znaczenie jest zazwyczaj zgodne z potocznym, gdy natomiast towarzyszą im elementy gatunkujące (np. przydawki postpozycyjne), mogą stawać się terminami. Bez rozstrzygnięcia o wyrazistości terminologicznej danej jednostki można w analizowanym materiale wskazać przykłady, które ilustrują zjawisko typowe dla procesu terminologizacji: doprecyzowywanie, zawężanie zakresu znaczeniowego, który jest właściwy potocznemu użyciu wyrazu, np. *list > list zastawny; wystawa > wystawa nieustająca; paraliż > paraliż progresywny; zapalenie > przymiotowe zapalenie tęczęwki; kartofel > kartofle kurlandy, tzw. pruskie; owca > owca cienkowelnista*.

¹⁵ Do środków współnoodmianowych należą częste w protokołach konstrukcje składniowe typowe dla języka pisanego (Wilkoń 1987: 51–52), m.in. zawiadomienia (tytuły protokołów), struktury imiesłowowe (zwłaszcza z imiesłowami przysłówkowymi, np. *przystępując, widząc, zagajając, przeczytawszy, zaznaczywszy, wstawszy*) oraz bogaty repertuar wskaźników zespolenia (np. *aby, albowiem, ażeby, by, chociaż, czyli, i, iż, iżby, jaki, jednakże, który, mianowicie, lecz, lub, oraz, ponieważ, przeto, tedy, tudzież, zaś*).

kucyjna, reskrypt, oblig, wyrok sądowy; nazwy czynności i procedur: balotowanie, darowizna, droga karna, droga prawa cywilnego, egzekucja wyroku, przyzdywać, spisać konwencję, stawiać wniosek, utrzymywać protokół, wotować;

– ekonomia¹⁶, np. nazwy osób: *akceptant, gwarant, rachmistrz*; nazwy dokumentów: *asygnata, książka kasowa, list zastawny, weksel*; nazwy miejsc i instytucji: *bank zastawniczy, kasa oszczędności, spółka firmowo-komandytowa*; nazwy form gospodarowania środkami finansowymi: *fundusz kredytowo-zapomogowy, fundusz żelazny, hipoteka, indemnizacja*; nazwy czynności: *lokować fundusze w papierach, szkontro bilansu, zamknięcie rachunków*;

– medycyna, np. nazwy anatomiczne: *galka oczna, kończyzna górna, łącznica*; nazwy chorób: *bezkrwistość (anemia), gościec jednostawowy przewlekły, karbunkul idiopatyczny*; nazwy leków i ich składników: *kamfora, mleczan żelaza (lactas ferri), potaż gryzący (Koli eanstieum), rumianek rzymski (Anthemis nobilis)*, wyciąg z cykuty; nazwy badań i zabiegów: *przemoczki oczne, przypiekanie kamieniem piekielnym, wizykatoria*;

– rolnictwo, np. nazwy osób: *czynszownik, dzierżawca, gorzelany, piwowar, rządca*; nazwy miejsc: *gorzelnia, folwark, osada czynszowa, osada pańszczyźniana*; nazwy maszyn i narzędzi: *cep, deptak, rafka, młocarnia*; nazwy miar i wag: *cetnar, funt, korzec, kwarta, morga, pręt, wiorsta*; nazwy czynności: *dozimowanie inwentarzy, omłocenie cepami, użyźnianie, zwianie*.

Nacechowane oficjalnością są również powszechnie w protokołach utrwalane zachowania grzecznościowe, m.in. określenia tytułarne typu: *pan przewodniczący, pani sekretarka, obywatel prezydent, pan doktor, kolega/koleżanka*¹⁷.

4.3. Oprócz wysokiego stopnia oficjalności ważną właściwością protokołu, podkreślaną przez językoznawców, jest brak pierwiastków emocjonalnych i osobistych uwag piszącego (Kurkowska, Skorupka 1959: 261–266, Wilkoń 2001). Cechę tę eksponują publikacje o charakterze poradnikowym, w których możemy na przykład przeczytać, że autorowi protokołu zebrania „nie wolno wyrażać ocen: w ogóle należy unikać wyrazów oceniających i nacechowanych emocjo-

¹⁶ Znaczenie słownikowe jednostek należących do tej grupy w starszych słownikach często jest wiązane z handlem, np. *akcja* SWil, SW kwalif. *han.*, SJPD bez kwalif.; *obligacja* SWil. kwalif. *han.*, SW bez kwalif., w SJPD kwalif. *ekon.*

¹⁷ Jako oficjalne należy też kwalifikować obecne we wszystkich rękopisach środki morfologiczne: formy nieosobowe (np. *przeczytano, uchwalono, powzięto, przyjęto, uprasza się, zezwala się*) i formy analityczne (*jest obowiązany, był przyjęty, został odczytany, zostanie przedłożony*) itd.

nalnie” (Markowski 2000: 168). Tymczasem XIX-wieczna rzeczywistość tekstowa pokazuje, że obecność wykładników waloryzacji w protokołach nie jest blokowana przez konwencje gatunkowe. Wiąże się ona z trzema czynnikami: kontrowersyjnym przedmiotem dyskusji (wywołującym emocje uczestników zebrania), postawą przyjętą przez protokolanta¹⁸ oraz uwarunkowaniami historycznymi.

Określenia nacechowane, oceniająco-wartościujące występują w zasadniczej części protokołu, w relacji z przebiegu obrad i pojawiają się w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w obrębie streszczenia (przytoczenia) wypowiedzi uczestnika zebrania, np.:

Ob. Prezydent daje głos Ob. Dr Czarkowskiemu, który zabierając głos wyraża że postępowanie Ob. Prezydenta [...] **niepochwala**, a co więcej uwarza go jako **nadurzycie obrażające honor Polaków**. (TPWPiD)¹⁹

P. Bodyński sprzeciwia się temu, znajdując że **nieładnie** by było ze strony Tow., które pierwsze zajęło się gorącej sprawą banku, dawać przykład redukowania. (TOK)

Zaznacza dalej, że obojętność rodziców w tym punkcie, jest **niestety** bardzo gorsząca. (WARTA)

Po drugie, określenia tu omawiane pojawiają się jako komentarz protokolanta ujawniający jego emocjonalny stosunek do przedstawianych faktów, np.:

[...] czł. Stanisław Jasiński odczytał sprawozdanie z posiedzenia w Klembowie odbytego, w którym z powodu zaszłych nieporozumień między Okręgami wnosi **bardzo słusznie** iż delegowani powinni być ściśle sprawozdawcami a zupełnie nie motywować posiedzeń z których zdają sprawę. (TR)

[...] każdy członek ze **szczerą wdzięcznością** złożył mu swoje podziękowanie które **jako uczciwego człowieka** wzruszyło go do łez. (TPWPiD)

Na tem zakończono tę **nad wyraz przykrą** sprawę. (ZKBSiN)

Spośród leksemów i wyrażeń nacechowanych emocjonalnie zwracają uwagę określenia jednoznacznie negatywne, pogardliwe, np.: *jaszczurcza taktyka* ‘podłe, złośliwe postępowanie’, *karczemny styl* ‘ordynarny, grubiański styl’, *nikczemna chęć* ‘haniebny zamiar’; *próżniak* ‘leń, nierób’, *oszukaniec* ‘oszust’. W tekstach pojawiły się też rzadko spotykane w wypowiedziach urzędowo-kan-

¹⁸ Protokoły pozwalają obserwować zarówno obiektywizm i dystans nadawcy, jak też jego subiektywizm (większe lub mniejsze zaangażowanie emocjonalne) w odtwarzaniu przebiegu zebrania.

¹⁹ Grafia przytoczeń każdorazowo jest zgodna z rękopisem (wyróż. – A.W.)

celaryjnych formacje deminutywne. Ich nacechowanie pomaga odtworzyć kontekst wypowiedzi, np. *nędzne żarciki* (ironicznie o żartach na bardzo niskim poziomie), *fundusik żelazny*, *szczupluchna kasa* (wskazanie małości dezygnatu służy wyrażeniu ubolewania nadawcy); *maleńkie poświęcenie* (pozorne umniejszenie znaczenia wskazywanego faktu w istocie służy jego wyeksponowaniu).

Uwarunkowania historyczne – brak własnej państwowości i ucisk zaborców – sprawiają, że stale lub okresowo (np. w związku z rocznicami powstań) występuje duże nasycenie protokołów leksemami, z którymi w polszczyźnie wiążą się postawy emotywnie (Furdal 2002: 115), np. *naród*, *patriotyzm*, *ojczyzna*, *Polska*, *narodowy*, *ojczysty*, *patriotyczny*, *polski*. Nazwy te wchodzą zwykle w skład podniosłych wyrażań typu: *patriotyzm ojców*, *narodowe świętości*, *ziemia ojczysta*, *patriotyczna powinność*, *imię polskie*.

4.4. Do kolejnej grupy można zaliczyć leksemy, które w słowniku Doroszewskiego zostały opatrzone kwalifikatorami chronologicznymi²⁰:

– dawne, np. *lokalność* ‘lokal, pomieszczenie’ (SWil. inne zn.), *nadgroda* ‘nagroda’ (SW stp., gw.), *przutomny* ‘obecny’, *wiedzieć* ‘znać’, *czynić zadosyć* ‘czynić zadość’;

– przestarzałe, np. *maluczkość* ‘małość’, *należytość* ‘to, co się należy’, *nazwisko* ‘nazwa’, *pomięskanie* ‘mieszkanie’ (SW posp.), *poruczać* ‘polecać’, *rozebrać* ‘rozpatrzeć, rozważyć co’ (SW przen.), *wygotować* ‘przygotować, sporządzić’, *zadowolnić* ‘zadowolić’, *zakupno* ‘zakup’ (SW inne zn.);

– wychodzące z użycia, np. *remunercja* ‘wynagrodzenie wyrównawcze’.

4.5. Niedużą, aczkolwiek wartą odnotowania grupę leksemów stanowią regionalizmy:

– rodzime, np. *komornik* ‘adwokat’ (SW gw. na Wołyniu); *któren* ‘który’, *podściół* ‘słoma, suche liście itp. podścielane zwierzętom’;

– obce, np. ukr. *braha* ‘wywar pozostały po pędzeniu wódki, używany jako pokarm dla bydła i trzody’; nm. *wańtuch* ‘płótno konopne, wór z takiego płótna’; ros. *zakryć* ‘zamknąć’ (SWil., SW inne zn.).

Ogląd protokołów pod kątem genezy użytych środków ujawnia ich względną różnorodność, co oznacza, że w protokołach możemy obserwować zderzanie się

²⁰ W słownikach wileńskim i warszawskim większość wymienionych haseł nie ma kwalifikatorów, niektóre zaś nie są wcale odnotowane (jeżeli pojawia się inne znaczenie lub nacechowanie, informacja ta znajduje się w nawiasie).

rejestrów. Na poziomie makrorejestrów (odmian stylistycznych) polszczyzna urzędowa (oficjalna) najczęściej zderza się z odmianą potoczną, np.:

P Machczyń robi uwagę, że komitet centr. nie może mieć do nas żalu, gdyż na pierwsze stawiłyśmy się wszystkie, a gdy później pominięto nas, to **nic dziwnego**, że zaczęłyśmy pracować **na własną rękę**. (TOK)

Te kilka słów i ten rachunek niech będzie odpowiedzią na **oszczerstwa ludzi latających po całej Europie kosztem cudzym**. (TPWPID)

W protokołach towarzystw fachowych ze słownictwem urzędowym na linii tekstu współwystępuje leksyka specjalna (słownictwo tematyczne i terminologia), czemu mogą towarzyszyć elementy nacechowane potocznie i/lub terytorialnie, np.:

Naostatek C. K. Ludwik Górski wniósł aby czynione były spostrzeżenia nad skutkami jakie wywiera na inwentarz żywienie go słomą, burakami, **brahą** i.t.d. oraz innymi surogatami jak gałazkami suszonymi drzew, żołędzi, i.t.p. (TR)

Kol. Zaleski opowiedział wypadek **zacięcia zębów (trismus)** powstały u 50cio letniej kobiety wskutek rany dartej na czole, otrzymanej od upadnięcia na kawałek **czerepu z garnka**. (TLP)

Przytaczane przez protokolantów przemówienia lub ich fragmenty zawierają środki retoryczne, m.in.: formy adresatywne (*Szanowni Rodacy!*, *Przezacne Panie, Panowie*), wykrzyknienia (*Rzecz łatwa do odgadnięcia! Niech żyje Jedność, Zgoda, Praca i Wytrwałość!!!*), pytania retoryczne (*czy można było lepiej postawić nasze towarzystwo?*), metafory (*tarcza przeciw egoizmowi, ognisko zacnych i pięknych uczuć, wyprowadzić z nędzy*) oraz nawiązania metatekstowe (*jak wyżej wspominałem, tu niżej wyszczególniony*).

Na poziomie mikrorejestrów (barw stylistycznych) najczęściej można w protokołach obserwować zderzanie się leksyki i frazeologii wyszukanej, podniosłej, np. *instytucja wieczysta, nieodżałowany rodak, szczęśliwsza przyszłość narodu, zadawać hańbę narodowi*, z formami z rejestru emocjonalnego potocznej polszczyzny, np. *myć brudy, wyrwać coś z czyich rąk, mieć co do roboty, szkalować, obrzucać błotem*. Powstające w ten sposób kontrasty stylistyczne nie wydają się zamierzone, wynikają raczej z istoty odmiany gatunkowej – protokolant z większą lub mniejszą dokładnością referuje zachowania językowe poszczególnych uczestników, wplata więc nieraz w oficjalną relację padające w dyskusji sformułowania, niezależnie od ich barwy.

5. Badania pozwalają stwierdzić, że styl protokołu posiedzenia jest zjawiskiem złożonym: oprócz spodziewanych i dominujących wykładników stylu urzędowego może on zawierać elementy pozostałych stylów funkcjonalnych. Badany materiał ujawnił obecność wykładników stylu potocznego, naukowego i retorycznego. Styl potoczny (rejestr neutralny i emocjonalny) występuje okazjonalnie we wszystkich rękopisach, obecność terminologii (np. terminów naukowych) wiąże się ściśle z profesjonalnym profilem danego towarzystwa, natomiast środki retoryczne można znaleźć w tych protokołach, w których cytuje się wygłaszane mowy lub ich fragmenty. Nietrudno sobie wyobrazić, że w związku z profilem towarzystwa, którego funkcjonowanie utrwalają protokoły posiedzeń, w tekstach pojawią się wykładniki (przede wszystkim leksykalne) stylu religijnego czy artystycznego.

Największą jednolitość środków ze względu na ich genezę (wyłącznie lub dominacja środków kwalifikowanych jako oficjalne) można obserwować w wariacie kanonicznym wzorca gatunkowego protokołu posiedzenia; występowanie kontrastów stylistycznych wiąże się zaś z wariantami alternacyjnymi. Ograniczenia selekcyjne badanej odmiany gatunkowej dotyczą przede wszystkim poziomu mikrorejestrów, przykładowo form reprezentujących niski styl potoczny (nacechowanych obelżywością, wulgarnością) czy naruszających oficjalność i powagę komunikatu (określenia pieszczotliwe, żartobliwe). Dbalność o przestrzeganie zasady stosowności podczas utrwalanej w protokole sytuacji komunikacyjnej obrazują przytoczenia z dwóch rękopisów:

Podług oświadczenia przewodniczącego **niezasługiwało to pismo byleż filji paszkańskiej na przedłożenie go członkóm zarządu**, ze względu **karczemnego i ubliżającego stylu** i miotanych wniem nieuzasadnionych obelg na zarząd Biblioteki polskiej. (TBP)

Ob. Prez. odczytuje artykuł odpowiadający kwestyi i przywołuje Ob. Ratyńskiego do porządku, powiadając że **podczas posiedzenia żarty niesą pozwolone** i że dla wspólnego uszanowania i zasady która nas łączy, winniśmy się powstrzymać od żartów i nieporządku. (TPWPiD)

Zakres wielostylowości XIX-wiecznych protokołów posiedzeń jest przewidywalny, determinowany poprzez kontekst sytuacyjny, jaki programuje gatunek oraz przez kontekst kulturowy (skład towarzystwa, cel jego funkcjonowania, uwarunkowania historyczne). Z pewnością jest on też ograniczony, lecz zdecydowanie szerszy niż ten, który wynika z przynależności stylowej protokołu i który dla gatunku, a także dla badanej odmiany gatunkowej przewidują autorzy współczesnych opracowań normatywnych.

Wykaz skrótów

- SJPD *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969 [wersja elektroniczna: 2002].
- SW *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900–1927.
- SWil *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, red. A. Zdanowicz, Wilno 1861 [„Edycja elektroniczna *Słownika wileńskiego*”].
- TBP Towarzystwo Biblioteki Polskiej w Rumunii (1878–1882)
- TLP Towarzystwo Lekarzy Podolskich w Kamieńcu Podolskim (1861–1863)
- TOK Towarzystwo Oszczędności Kobiet we Lwowie (1886–1892)
- TPWPiD Towarzystwo Polskie Wzajemnej Pomocy i Dobroczynności w Konstantynopolu (1885–1906)
- TR Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim. Okręg Węgrowski (1858–1861)
- WARTA Towarzystwo Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się oraz Opieki nad Dziećmi „Warta” w Wielkim Księstwie Poznańskim (1894–1899)
- ZKBSiN Związek Koleżeński Byłych Seminarzystek i Nauczycielek we Lwowie (1892–1902)

Literatura

- Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. – *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Borawski S., 2000, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historyczno-filologiczne*, Warszawa.
- Buttler D., Markowski A., 1991, *Słownictwo współnoodmianowe, książkowe i potoczne współczesnej polszczyzny*. – *Język a kultura*, t. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz i J. Bartmiński, Wrocław.
- Domańska M., Kędziora R., Radziwiłł F., Twardowska-Mędrak I., 2004, *Kodeks postępowania administracyjnego. Objaśnienia*, red. A. Wróbel, Kraków.
- Dubisz S., 2001, *Słownictwo współczesnej polszczyzny ogólnej w opisie leksykograficznym*. – *50 lat polonistyki opolskiej. Złota księga. Ścieżkami współczesnego literaturoznawstwa i językoznawstwa*, red. S. Gajda, Opole.
- Furdal A., 2002, *Symbolika narodowa w języku polskim*. – *Język narzędziem myślenia i działania*, red. W. Gruszczyński, Warszawa.
- Gajda S., 1993, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.

- Kienzler I., 1999, *Praca biurowa i język handlowy. Wzory pism, umów i innych dokumentów w języku polskim, angielskim i niemieckim*, Gdynia.
- Komosa A., 1995, *Technika biurowa*, Warszawa.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.
- Malinowska E., 1995, *Styl urzędowy. – Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole.
- Malinowska E., 2001, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole.
- Malinowska E., 2009, *Polszczyzna urzędowa i jej warianty*, „Stylistyka”, XVIII, s. 55–64.
- Markowski A., 1992, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1–2, Warszawa.
- Markowski A., 2000, *Jak dobrze mówić i pisać po polsku*, Warszawa.
- Nawrocki S., 1998, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań.
- Szymański J., 2001, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa.
- Tabakowska E. (red.), 2001, *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków.
- Umińska-Tytoń E., 2001, *Słownictwo polszczyzny potocznej XIX wieku*, Łódź.
- Wilkoń A., 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wilkoń A., 2001, *Gatunki mówione*, Internetowa Konferencja Naukowa „Porozmawiamy o rozmowie” Uniwersytet Śląski, Katowice kwiecień–maj 2001, <http://uranos.ctaus.edu.pl/~rozmowa/wilkon.htm>
- Wilkoń A., 2002, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków.
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice.
- Wojciechowska A., 2012, *Charakterystyka stylistyczna XIX-wiecznych protokołów*, „Stylistyka”, XX, s. 251–270.
- Wojtak M., 1993, *Styl urzędowy. – Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Wojtak M., 2004a, *Gatunki prasowe*, Lublin.
- Wojtak M., 2004b, *Gatunki urzędowe na tle innych typów piśmiennictwa użytkowego – zarys problematyki. – Język. Prawo. Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Wojtak M., 2007, *Styl gatunku, styl gatunkowy a styl funkcjonalny w perspektywie analitycznej. – Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 3: *Gatunek a odmiany funkcjonalne*, red. D. Ostaszewska, Katowice.
- Wyderka B., 1990, *Cechy składniowo-stylistyczne siedemnastowiecznej prozy publicystycznej. Piśmiennictwo śląskie na tle ogólnopolskim*, Opole.
- Zaśko-Zielińska M., Majewska-Tworek A., Piekot T., 2008, *Sztuka pisania. Przewodnik po tekstach użytkowych*, Warszawa.

About Stylistic multiplicity in the 19th-century minutes of meetings

The subject of the study is the minutes of meetings preserved in manuscripts from the second half of the 19th century. The article describes factors associated with the stylistic multiplicity of these texts: a complex system of communication intentions, references to other genres, minutes-specific configuration of stylistic features. This is followed by a description of diverse origins of the used stylistic means, collision of stylistic registers, as well as the typical selection limits. The analyses lead to the conclusion that the scope of the nineteenth-century minutes of meetings stylistic multiplicity is: 1) predictable, determined by the situational and cultural context (society's profile, its aims and functions, historical determinants); 2) limited, but clearly wider than the one resulting from the minutes stylistic appurtenance and one provided for the genre (as well as for the sub-genre) by authors of contemporary normative studies.

Keywords: *minutes of meetings, official style, cultural context, stylistic multiplicity.*